

Protokół Nr LX/2009
z sesji Rady Miasta Ostrołęki
22 grudnia 2009 rok

Sesja odbyła się w sali konferencyjnej Urzędu Miasta Ostrołęki przy Placu Bema 1 w dniu 22 grudnia 2009 r.

Na sesji w dniu 22 grudnia 2009 roku podjęto następujące uchwały:

- **Uchwała Nr 472/LX/2009 z dnia 22 grudnia 2009 roku** Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skarg do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie (dot. Ewy Żebrowskiej-Rosak),

Radni nieobecni na LX sesji Rady Miasta Ostrołęki: Ryszard Sidorzak, Tadeusz Giers, Tadeusz Kaczyński, Wojciech Zarzycki.

1. Otwarcie sesji, stwierdzenie prawomocności obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył LX sesję Rady Miasta Ostrołęki. Powitał Prezydenta Miasta Janusza Kotowskiego, Wiceprezydenta Miasta Grzegorza Płochę, Wiceprezydenta Pawła Stańczyka, wszystkich zaproszonych gości, przedstawicieli prasy oraz radnych. Stwierdził prawomocność obrad /lista obecności - załącznik do protokołu/.

2. Wybór sekretarza obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - na sekretarza obrad zaproponował radnego Marka Sutnika. Radny wyraził zgodę.

Głosowanie:

Za - 17

Przeciw – 0

Wstrzymało się – 0

3. Przedstawienie porządku obrad oraz jego zmiany.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak - przedstawił porządek obrad sesji. Uwag nie było

4. Rozpatrzenie projektu uchwały Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie, Mecenasa Janusza Kobylińskiego – powiedział, że dzisiaj radni stoją przed faktem podjęcia uchwały w sprawie wniesienia skargi do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego. Jest to konsekwencja wcześniejszego stanowiska Rady Miasta z 26 sierpnia 2009, kiedy została podjęta uchwała odmawiająca wygaśnięcia mandatu radnej Pani Ewie Żebrowskiej-Rosak, gdy Wojewoda Mazowiecki zarządzeniem zastępczym stwierdził wygaśnięcie mandatu radnej. Wniesienie skargi jest uzasadnione i konieczne z dwóch powodów. Pierwszy to ten, że Rada konsekwentnie będzie starała się podtrzymać swoje stanowisko. Z drugiej strony to zarządzenie zastępcze podlega zaskarżeniu do sądu zgodnie z art. 98 A ust. 3 ustawy o samorządzie gminnym i wnosi się je w terminie 30 dni od doręczenia zarządzenia zastępczego. Główne powody zaskarżenia są dwa. Pierwszy to Wojewoda dał nowy pretekst. Mianowicie nie wyeliminował z obrotu prawnego naszej uchwały. Doszło do sytuacji dość paradoksalnej, że w obrocie prawnym funkcjonują dwa akty i to ze sobą konkurujące o zupełnie przeciwstawnej treści. Z jednej strony jest nie wzruszona uchwała Rady Miasta Ostrołęki odmawiająca stwierdzenia wygaśnięcia, a z drugiej strony jest zarządzenie zastępcze. Nie jest to do pogodzenia w praworządnym państwie, aby w ten sposób mogły

konkurować ze sobą dwa akty o sprzecznej treści. Godzi to przede wszystkim w samodzielność gminy i w jej autonomię chronioną konstytucją. Pierwszy z motywów tej skargi będzie zarzut naruszenia art. 98a w sytuacji takiej, że Wojewoda stwierdził, że Rada jest beczynna, że nie podjęła uchwały albo podjęła uchwałę wbrew jego treści. A wcale tak nie jest. Mógłby wydać zarządzenie zastępcze, ale w sytuacji beczynności, czyli nie podjęcia w ogóle uchwały w tej sprawie. A przecież zgodnie z ordynacją wyborczą o wygaśnięciu decyduje nie Wojewoda tylko Rada. W tej sytuacji ten motyw wydaje się dość poważny i tutaj bez wyeliminowania wcześniejszej uchwały w której odmówiono stwierdzenia wygaśnięcia należy uznać, że zarządzenie zastępcze narusza rażąco prawo. Także podtrzymują tutaj stanowisko co do braku przesłanek wygaśnięcia w myśl art. 24 ustawy o samorządzie gminnym uznając konsekwentnie, iż nie są spełnione przesłanki wymienione w tym przepisie, bowiem przechowywanie pieniędzy gminy którymi dysponuje gmina, miasto w tym przypadku nie jest z wykorzystaniem mienia w rozumieniu tego przepisu. To są dwa główne zarzuty, motywy tej skargi i ciekawe jest jak sąd do tego podejdzie. Tutaj Wojewoda podpira się jednym z orzeczeń Sądu Administracyjnego, ale dotyczyło to zupełnie innej sprawy. Tam sąd zajmował się kwestią Prezesa. Kwestiami takimi jak istotny element finansowy budżetu danego banku. Przy tak potężnym banku z jakim mamy do czynienia w którym pracuje Pani radna są to pieniądze znikome. A czy przechowywanie pieniędzy będzie wykorzystywaniem mienia w rozumieniu tych przepisów o którym mówił, wydaje się naprawdę wątpliwe. Reasumując. Konsekwentnie utrzymuje się swoje stanowisko uważając, że Wojewoda w sytuacji, kiedy Rada podjęła uchwałę o odmowie wygaśnięcia, nie powinien wydawać zarządzenia zastępczego. Powinien najpierw w drodze rozstrzygnięcia wyeliminować tą uchwałę, którą można by skarżyć i dopiero potem przejść do następnych aktów nadzoru.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Radny Maciej Kleczkowski – zapytał ile kosztowała opinia prof. Kuleszy i ile będzie kosztowało zastępstwo przez prof. Kuleszę w Wojewódzkim Sądzie Administracyjnym. Przypomniał, że składał wnioski o odwołanie z Przewodniczącej Komisji Finansów dwa razy radnej Żebrowskiej-Rosak i te wnioski zostały nawet przyjęte do porządku obrad. Opinię w tej sprawie wyraził wspomniany prof. Kulesza i to tylko pokazuje obłudę, fałsz i dwulicowość radnych Pis. To jest jego osobiste zdanie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że koszty są zwykłe i oczywiście można je wyszczególnić jeśli tylko taka byłaby wola. Wszystkie postępowania, działania jakieś koszty niosą. Tutaj wysiłki Pana Wojewody, który zasadniczo nigdy nic pozytywnego dla Ostrołęki w tych wysiłkach nie podjął, tylko akurat takie destrukcyjne rzeczy, tu też pewne koszty na pewno są. Bo u Pana Wojewody też musi ktoś pracować, musi sporządzać, musi się wysilać strasznie, żeby jakieś argumenty uzbierać, więc oczywiście to naturalna rzecz, że tam gdzie ludzkie działania są, tam są pewne koszty.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że Rada Miasta nie jest sądem ani rejonowym, ani okręgowym, ani najwyższym. Nie ważne jest nazwisko. Chciałby i powinno się jako radni dążyć do pewnych rzeczy. Żyjemy w państwie gdzie „cyrkowe prawo obowiązuje”. W jednej sprawie dzisiejszej jest kilka autorytetów, którzy się wypowiadają w różny sposób. W postaci osób fizycznych i jednostek prawnych. Czyta się orzeczenia sądów administracyjnych na zjawiska podobne różnie interpretujące. Wypowiada się inaczej prof. Kulesza. Wypowiada się inaczej zespół prawników u Wojewody a jeszcze inaczej prawdopodobnie Biuro Legislacyjne Sejmu. Radni nie są sądem, nie są oskarżycielem ani prokuratorem. Przynajmniej on wykształcenie ma rolnicze i nie będzie się wypowiadał i zastępował sądu administracyjnego a będzie dążył do tego żeby tą sprawę na przyszłość wyjaśnić, żeby wiedzieli wszyscy. Ponieważ ustawa o samorządzie terytorialnym jest niedoskonała, nieprecyzyjna. Dzisiaj dla niego nie ważne jest nazwisko. Ważne jest czy w przyszłości czy obecnie dyrektor, który jest

dyrektorem oddziału banku w tym przypadku obsługuje finanse miasta, ma prawo czy nie ma prawa być radnym jednostki samorządu terytorialnego. Dlatego będzie głosował za wyjaśnieniem sprawy do końca i poprze stanowisko Rady, żeby to organ niezawisły, czyli sąd Wojewódzki Administracyjny określił stanowisko i kto ma rację.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił Prezydenta o przygotowanie odpowiedzi na pytanie radnego Kleczkowskiego. Mówił, że strasznie martwi go postawa radnego bo o to rozumie, że głos Rady Miasta i nasza reprezentacja przed Sądem WSA nie jest troską radnego a szkoda bo Pan prof. Kulesza będzie reprezentował Radę Miasta Ostrołęki a to przecież nie jest byle co. To radni wcześniej wyrazili swoją opinię przy innym akcie prawnym, ale jednak konkretną. Warto by było żeby był to nietuzinkowy radca prawny, nietuzinkowy skarżący, skargi którą ma nadzieję, że za chwilę zostanie podjęta. Mówił, że nie skomentuje tych zwykłych prostackich uszczypliwości prezentowanych przez radnego. Ubolewa nad taką kulturą osobistą. Poprosił radnych żeby się do tych osobistych „wycieczek” nie odnosić, bo nie to jest treścią tego punktu porządku obrad. Mówił, że cieszy się, że profesor Kulesza zechciał reprezentować Radę Miasta Ostrołęki. Podziękował Prezydentowi, że zechciał pokryć koszty tej reprezentacji i koszty przygotowania skargi.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że pierwsza opinia w sprawie radnej Ewy Żebrowskiej-Rosak była opinią Biura Prawnego Urzędu Miasta Ostrołęki, była taka, że Pani Żebrowska-Rosak powinna stracić mandat. Później zaczęto szukać szereg różnych wybiegów, żeby była to inna opinia.

Radny Wiesław Stypiński – powiedział, że w całej rozciągłości popiera to co powiedział Przewodniczący Dymerski. Na Komisji Prawa była rozpatrywana ta decyzja Wojewody i dyskusja, która później się potoczyła to z niej wynikało, że prawo jest w tym zakresie tak niespójne, że w skali kraju toczy się około 700 spraw o wygaśnięcie mandatów z podobnymi, bądź takimi samymi uzasadnieniami jak w przypadku radnej Ewy Żebrowskiej-Rosak. Przypomniał przykład radnego miasta Radomia, który jest jednocześnie Prezesem Spółdzielni Mieszkaniowej i są opinie prawne, że Spółdzielnia Mieszkaniowa w jakiś sposób korzysta z gruntów miejskich ponieważ bloki, budynki mieszkalne, którymi administruje znajdują się na gruncie miejskim.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – odpowiedział na pytanie radnego Kleczkowskiego dotyczące kosztów sprawy. Powiedział, że 6 tys. i 2,5 tys. to są dwa składniki, które będą policzone, chociaż słusznie wskazał Przewodniczący Dymerski, że o tym powinno się mówić po ewentualnym podjęciu przez Radę uchwały. Bo jak uchwała nie zostanie podjęta to oczywiście tych kosztów nie będzie.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poddał pod głosowanie projekt Rady Miasta Ostrołęki w sprawie wniesienia skargi na rozstrzygnięcie nadzorcze do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Warszawie,

Głosowanie

Za – 16

Przeciw – 1

Wstrzymało się – 0

Uchwała została podjęta.

Radna Ewa Żebrowska-Rosak nie brała udziału w głosowaniu.

5. Informacja o złożonych interpelacjach i odpowiedziach udzielnych przez Prezydenta Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – przeczytał interpelacje i odpowiedzi udzielone przez Prezydenta Miasta.

6. Oświadczenia Radnych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie. Głosów w dyskusji nie było.

7. Komunikaty i sprawy organizacyjne Rady Miasta.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – podziękował za obecność radnym, którzy wzięli udział w wigilii miejskiej. Poinformował, że szefem koalicyjnego klubu Pis została Pani Stanisława Watrakiewicz oraz o prezentach świątecznych, które otrzymali radni (kalendarze, kartki świąteczne oraz pozycja podsumowująca ostatni plener kurpiowski).

Radny Wiesław Stypiński – poinformował o spotkaniu, które odbyło się 18 grudnia w sejmie z Ministrem Infrastruktury Panem Engelhardtem, które dotyczyło przekazania linii kolejowej nr 36 tj. trasa z Ostrołęki przez Śniadowo, Łapy do Białegostoku i Kuźnicy Białostockiej samorządom zlokalizowanym na przebiegu tej trasy, które starają się o przywrócenie ruchu na tej trasie. Ustalono na spotkaniu, że do sprawy się wróci na początku 2010 roku.

Radna Magdalena Jaworowska – powiedziała, że ponieważ jest duży mróz chciałaby wszystkich uczulić i zwrócić uwagę na wszystkich ludzi bezdomnych, którzy przebywają na ulicy, żeby nie doszło do tragedii.

8. Sprawy różne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – otworzył dyskusję w tym punkcie.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – poinformował, że razem ze Starostą Ostrołęckim. Wyszowskim i Ostrowskim podpisali list intencyjny w sprawie komunalizacji PKS Ostrołęka. Są zaniepokojeni tym co się wokół tej firmy dzieje. Wspólnie Starostowie mimo różnic poglądów tą troskę wyrazili. List zostanie przedstawiony odpowiedniemu ministrowi. Jest wiara, że w ten sposób obudzi się stronę ministerialną do tego żeby z troską pochylił się minister nad sprawami PKS-u. Dotychczas mimo uchwały Rady i pisma w lipcu nie ma nawet jednego słowa odpowiedzi ze strony ministerstwa. Działania wspólne powiatów są podjęte. Podstawą do ewentualnej komunalizacji byłby międzypowiatowy związek, którego wspólne tworzenie wymienieni starostowie zadeklarowali.

Radny Dariusz Bralski – pochwalił dekorację świąteczną miasta oraz poinformował, że firma odśnieżająca miasto po prostu zawiodła na samym początku tej zimy. Dla niego nie ma tłumaczenia takiego, że śnieg padał czy też był duży mróz i nie można było posypywać i polewać. Wiele ulic było tak zasypanych i nie było widać żadnej posyparki piachu.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poprosił żeby nie obchodzić regulaminu bo to co powiedział radny Dariusz Bralski jest ważne i świetnie nadaje się na interpelację a pkt sprawy różne nie jest do tego żeby zgłaszać teraz wnioski, spostrzeżenia czy oświadczenia nawet opinie, tylko do tego żeby zmieścić różne inne krótkie rzeczy, które są ważne dla informacji radnych.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, żeby przy odśnieżaniu zwrócić uwagę na tzw. kategoryzację dróg, która to sprawia, że w różnych kolejnościach są drogi odśnieżane. Zapewnił, że gdy chodzi o stronę miejską umowa o tzw. czuwanie została podpisana w odpowiednim czasie.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że chciałby przekazać wyrazy uznania dla dziennikarki Tygodnika Ostrołęckiego za rewelacyjny felieton Macieja Sulimy nt. miejskiej wigilii, ukazujący całą prawdę o miejskiej wigilii.

Radna Maria Rochowicz – odniosła się do słów radnego Macieja Kleczkowskiego nt. miejskiej wigilii. Mówiła, że w materiałach, które radni dostają i Pan Maciej też otrzymał, jest wiele zaproszeń na różne wigilie różnych miejskich środowisk. Nie rozumie dlaczego nam samorządowcom odmawia takiego prawa do takiej wigilii. To co napisał Pan Maciej Sulima w T.O. to jest jego prawo do poglądów, które wyraża jako dziennikarz. Mówiła, że

odwiedziła go wczoraj i trafiła na wigilię, którą mieli w redakcji wiec każdy ma prawo do wyrażania swoich opinii i również do organizowania swoich świątecznych spotkań, jak uważa to za słuszne.

Radny Rafał Dymerski – poprosił mecenasa o wykładnię co jest sprawą różną a co nie jest, bo w tej chwili to powstał „młynek” co to są te sprawy różne.

Mecenas Janusz Kobylński – powiedział, że jeżeli chodzi o sprawy różne to on jako takiej definicji nie może podać bowiem sam punkt mówi – sprawy różne i trudno tutaj o specyfikację tych spraw różnych. Niewątpliwie powinny to być sprawy w miarę istotne dotyczące funkcjonowania czy organów miasta czy zadań miasta jako takich. Tu trzeba się kierować rozsądkiem, powagą miejsca w którym się jest i zajmować sprawami istotnymi dla funkcjonowania miasta. Żeby tu nie otwierać furtki na zapytania, interpelacje, bo na to jest oddzielny punkt. Rozsadek i powaga to byłyby dyrektywy dla pojmowania pojęcia jak sprawy różne.

Radny Dariusz Bralski – zapytał czy Przewodniczący Rady Miasta może udzielić głosu Przewodniczącemu Rady Osiedla Leśne.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że oczywiście, że tak tylko przypomniał, że w sprawach różnych nie ma pytań, wiec rozumie, że jest to jakaś informacja. Zapytał czy radni nie mają nic przeciwko żeby Przewodniczący Rady Osiedla Leśne zabrał głos.

Przewodniczący Rady Osiedla Leśne Jan Dobkowski – zapytał dlaczego co roku ulica Warszawska jest pomijana w wystrojeniu świateł świątecznych.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował jeszcze raz, że radni w sprawach różnych nie mogą zadawać pytań, więc Przewodniczący Samorządów również. Poprosił żeby poruszyć tą sprawę na spotkaniu przewodniczących samorządów osiedlowych gdzie zawsze Prezydent jest sam lub jest reprezentowany przez wiceprezydenta.

Radny Maciej Kleczkowski – powiedział, że wigilia dla niego jest przede wszystkim spotkaniem rodzinnym lub jakiejś grupy osób mających do siebie wzajemne zaufanie a robienie tego w blasku fleszy a za chwilę część osób jak by mogła to by wydłubała drugiej osobie oczy i dzielenie się przy tym opłatkiem jest po prostu farsą. To jest jego zdanie.

Radny Adam Kurpiewski – przeprosił za spóźnienie ponieważ był na posiedzeniu Rady Społecznej Szpitala. Powiedział, że przychyła się tutaj do słów radnego Bralskiego, że tak źle na ostrołęckich ulicach to jeszcze nigdy nie było. Mówił, że ten zapis w statucie o sprawach różnych jest zapisem martwym i powinno się jak najszybciej zmienić ten zapis bo ostatecznie nikt nie wie co może powiedzieć w sprawach różnych bo to co proponuje Przewodniczący Rady to są komunikanty Rady Miasta a tutaj chciałby żeby wyrażać opinię chociażby na temat takich bieżących na dziś przedstawionych spraw. Mówił, że dzisiaj dostał dokument z RIO w sprawie posiedzenia Kolegium dotyczącego uchwały w sprawie określenia warunków i trybu wspierania finansowego rozwoju sportu kwalifikowanego na obszarze miasta Ostrołęki. Chciałby wiedzieć jakąkolwiek informację dlaczego się odbywa te posiedzenie Kolegium. Czy ta uchwała będzie uchylona? Czy popełniony jest jakiś błąd? Czy RIO samo nie wie jak postąpić w tej sprawie. Każdy chciałby takie informacje na bieżąco a nie składać pewnie w nowym roku interpelację i czekać te 14 dni a Prezydent, jak on by złożył to zapewne by napisał, żeby udać się do RIO i samemu dowiedzieć, co jest oczywiście nie zgodne z żadnymi zasadami państwa prawa. Druga sprawa to wypowiedź Prezydenta, który stwierdza straszy niepokój tym co się dzieje z przedsiębiorstwem PKS w Ostrołęce jakby obwiniając tutaj właściciela tej spółki, czyli ministerstwo skarbu czy całe państwo Polskie. Mówił też, że potrzebna by była merytoryczna dyskusja na ten temat. Chciałby wiedzieć jakie korzyści będzie miało miasto Ostrołęka z takiej komunalizacji. On tych korzyści absolutnie nie widzi. Chyba, że jedną korzyścią będzie to, że po 5 latach będzie można sprzedać ten majątek i to na pewno nie jest działanie na korzyść pracowników tego zakładu. Być może na

korzyść mieszkańców, bo będzie można za uzyskane pieniądze zrobić kolejną ulicę czy jakieś jedno rondo czy może pół ronda przy obecnej wycenie miejskich inwestycji. Też trudno jest żeby Pan Prezydent wygłaszał takie oświadczenia a nikt nie mógł podejmować dyskusji merytorycznej w tej kwestii. Mówił, że ma przed sobą Rzeczpospolitą – wydanie z czwartku 17 grudnia, gdzie jest informacja nt. zarzutów korupcyjnych właściciela firmy Tamex. Jest napisane, że przy okazji badania sprawy budowy Orlików służby wykryły wiele nieprawidłowości. Najpoważniejsze dotyczyły nawierzchni boisk których koszt stanowił niejednokrotnie połowę kosztów całego obiektu. W pierwszej wersji specyfikacji istotnych warunków zamówienia określających szczegóły zamówienia publicznego wyśrubowano wymagania dotyczące trawy jaką może być pokryte boisko. Normy te spełniało zaledwie kilka firm. Przypomniał, że dokładnie ta firma robi boisko w Ostrołęce i dokładnie ten sam mechanizm i zastrzeżenie z jego strony jak również całego środowiska związanego z budową boisk było postawione w stosunku do naszego postępowania przetargowego. Zarzuty są u nas, że wręcz jedna firma spełniała te wyśrubowane wymagania odnośnie nawierzchni boiska, które notabene po wygraniu przetargu przez tą firmę zostało zmienione na taką którą by spełniało wszystkie pozostałe firmy w kraju, za granicą i Europie co by uwolniło mechanizmy wolnorynkowe i spowodowałoby znaczne obniżenie kosztów tego przetargu. Pytał, czy tutaj nie zaszyły jakieś przesłanki jak przedstawione w tym artykule. Czy Rada Miasta nie powinna zlecić Komisji Rewizyjnej sprawdzenie jednak całego procesu wyłaniania wykonawcy i tego przetargu. Mówił, że dalej w tym artykule jest napisane, że przedsiębiorca z firmy Tamex organizował wyjazdy sponsorowane do Paryża na oglądanie boisk i nawierzchni tych najnowszej generacji, które sponsorował przedstawicielom urzędów i osób decyzyjnych w rozstrzygnięciu przetargu. Pytał czy np. z Ostrołęki ktoś wyjeżdżał na taki wyjazd. Czy były organizowane takie wyjazdy żeby się zapoznać z najnowszymi trendami w tej dziedzinie. Przypomniał, że w dyskusji wcześniejszej na Komisji Sportu słyszał taką opinię, tylko nie wie czy to ktoś organizował sobie indywidualnie te wyjazdy czy to może był ten mechanizm co by już w ogóle kwestionowało prawidłowy przebieg tego przetargu. Jest wiele pytań i powinno się nad nimi się pochylić i rozstrzygnąć.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – ponownie poinformował, że zapytań nie ma więc odpowiedzi nie dopuszcza dopóki nie zostanie zmieniony Statut Miasta Ostrołęki. Mówił, że jeśli radni mają jakieś ważne tematy to żeby zwrócić się do Prezydium Komisji o zwołanie posiedzenia dla tej jednej nawet ważnej sprawy. Taki wniosek można złożyć również na sesji Rady Miasta, nawet w sprawach różnych albo w każdym innym punkcie. Poinformował o komisjach przed ostatnią sesją Rady Miasta w tym roku, które odbędą się w poniedziałek i wtorek co dwie godziny.

Radny Rafał Dymerski – powiedział, że w poprzednich latach w sprawach różnych co można przyjąć, gdzie były to wszystkie tematy, które nie były ujęte w porządku obrad czyli każdy radny mógł dyskutować o wszystkim co nie było w porządku obrad.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – poinformował, że kiedyś sytuacja była inna, bo były w porządku obrad zapytania, które zadawali przewodniczący rad osiedli i radni na początku sesji a potem Prezydent na koniec udzielał odpowiedzi i tam była przewidziana dyskusja. W tej chwili statut tego nie przewiduje.

Prezydent Miasta Janusz Kotowski – powiedział, że faktycznie sytuacja jest komplikowana bo odzywa się głos pełen insynuacji i braku zupełnie logiki, rzucający różne niedomówienia, insynuacje typu gdzie można pytać, czy Pan X przestał już bić żonę, można tak pytać. Apelował żeby jednak dać możliwość jakiejś równości, bo jeśli Prezydent informuje, że starostowie podpisali list intencyjny z takiego i takiego powodu. Ktoś inny dopisuje mu przy tym, że jakby obwiniając skarb państwa i całe państwo albo jak ktoś czyta Rzeczpospolitą a Wyborczą pewnie bliższą znacznie temu środowisku już nie czyta, gdzie akurat jest obrona Pana Sobeckiego, notabene problem dotyczy programu Orliki, które

ministerstwo i jakie środowisko to wymyśliło wiadomo i jeśli zatrzymamy się na takiej sytuacji, że o to prawda ktoś bezkarnie rzuca insynuacje o podróżach do Paryża i gdzieś tam jeszcze i teraz nie ma możliwości odpowiedzi to zostaje jakby problem. On oczywiście ma duży dystans i zupełnie się nie denerwuje bo wie kto i co mówi. Natomiast jakby sposób pokazywania sytuacji, jest jakiś brak logiki i ciągle insynuowanie. Zostaje taki niesmak, że być może coś w tym wszystkim jest i dlatego apelował o to, żeby albo faktycznie zatrzymać się na tym jeśli jest głos pełen bezpodstawnych oskarżeń insynuacji to taki głos zatrzymywać albo dać możliwość odpowiedzi. Oczywiście rola odpowiadającego jest trudniejsza. Natomiast on ma spokój w sobie bo wie co robi i wie, że nie można go złapać na złodziejstwie, bo po prostu nie kradnie. Natomiast dla jakby przekazu informacji z rady to należałoby trzymać się zasady, że albo nikt nie mówi, albo obie strony, bo inaczej zostaje stek bzdur i pomówień. Bo jeśli się zostanie na zasadzie, że może ktoś w Paryżu był na koszt firmy Tamex, to on nie zmierza na to odpowiadać. Był w Paryżu wielokrotnie ale dawno temu. Wtedy zaproponował żeby albo faktycznie posługiwać się wskazaniem, które są w statucie, albo na tyle szeroko traktować sprawy różne żeby były pytania i odpowiedzi, bo zawiesić sprawę na jednej stronie wydaje się intelektualną nieuczciwością.

Radny Dariusz Bralski – powiedział, że będąc Przewodniczącym Rady Osiedla obserwował obrady sesji z drugiej strony i zawsze był zbulwersowany tym, że ci którzy prowadzili obrady dopuszczali do takich rzeczy, że były pomówienia, były zarzuty i druga strona tak z marszu musiała się bronić. On uważa, że dobrze się dzieje, że przewodniczący czuwa nad tym żeby rzeczywiście nie było takich z nienacka zarzutów czy stwierdzeń, takich gdzie od razu się nie da odpowiedzieć, tylko trzeba się do nich przygotować. Uważa, że dobrze, że w tej kadencji te sesje odbywają się w taki sposób, które są bardziej spokojne, mniej napastliwe na organ wykonawczy.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – powiedział, że to była mądrość poprzedniej kadencji, gdzie te sesje wyglądały jak wyglądały. Radni przed końcem kadencji w związku z takim właśnie prowadzeniem obrad postanowili, że statut będzie wyglądał inaczej i z tej mądrości się dzisiaj korzysta. Czy ona jest dobra czy nie to należałoby się nad tym zastanowić np. na forum Komisji Prawa i jakieś dodatkowe punkty czy zmiany przygotować, czy też spostrzeżenia wykorzystać, by ten najważniejszy akt regulujący samorządowe życie był jeszcze bardziej doskonały, wsłuchując się także we wnioski choćby Przewodniczących Samorządów Osiedlowych. Czas zasadniczo na sprawy różne mają radni na Komisjach Rady Miasta. One mogą być zwoływane z każdej ważnej potrzeby na którą przystanie Prezydium i członkowie Komisji i nie koniecznie an wniosek radnego, który jest członkiem Komisji.

9. Zakończenie obrad LX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Przewodniczący Rady Miasta Dariusz Maciak – zakończył posiedzenie LX sesji Rady Miasta Ostrołęki.

Sesja trwała od godz.10.00 do 11.20.

Tabela z indywidualnym głosowaniem radnych przyporządkowanym do poszczególnych projektów uchwał, stanowi załącznik do protokołu i jest do wglądu w Wydziale Organizacji i Obsługi Rady Miasta.

Protokołował:
Grzegorz Ciecierski

Przewodniczył:
Przewodniczący Rady Miasta
Ostrołęki

Dariusz Maciak